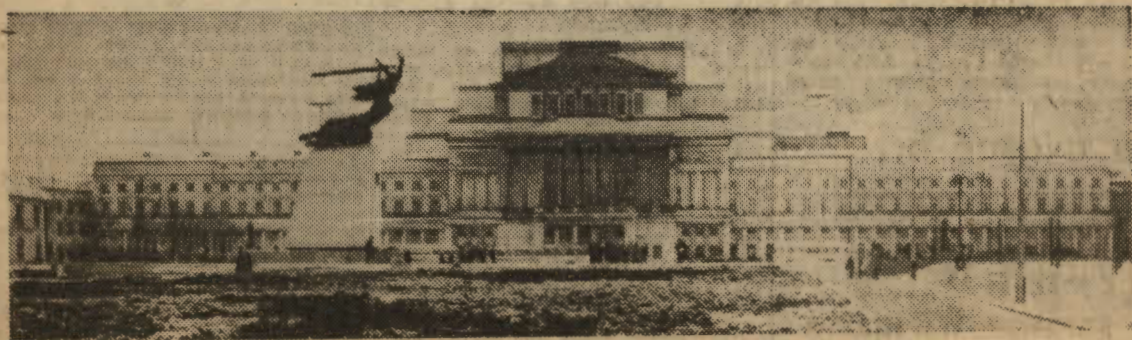


W czwartek w godzinach wieczornych, po kilkunastu latach wysiłku wielu przedsiębiorstw budowlanych, przekazany został uroczystie do użytku gmach Teatru Wielkiego Opery i Baletu. Jako pierwsi goście teatru — jego budowniczy odebrali przedstawienie baletowe L. Różyckiego „Pan Twardowski”. Na zdjęciu: gmach teatru od strony placu Teatralnego.

Fot. CAF — Szyperka

# Express Wieczorny

Rok XX Warszawa, piątek 19 listopada 1965 r. Nr 277



## Galowe przedstawienie „Kordiana” Jubileusz 200 lat Sceny Narodowej TEATR WIELKI OTWARTY

### Uroczyste odsłonięcie tablic pamiątkowych

Dziś, 19 listopada odbywają się w całym kraju uroczystości 200-lecia Sceny Narodowej. W Warszawie rozpoczęły się one o 10.30 rano odsłonięciem przez przewodniczącą Stołecznej Rady Narodowej Janusza Zarzyckiego — kamienia pamiątkowego na rogu Królewskiej i Marszałkowskiej. Napis na nim głosi: „W tym miejscu stał budynek, w którym dnia 19 listopada 1765 roku z woli króla Stanisława Augusta rozpoczął działalność Teatr Narodowy”.

**K**RÓTKIE przemówienia wygłosili prof. Tadeusz Sivert i prezes SPATIF-u Władysław Krasnowiecki, po czym delegację aktorów PWST i uczestnicy teatralnej sekcji naukowej Instytutu Sztuki PAN złożyli wianki kwiatów.

Jeszcze w czwartek, w godzinach przedpołudniowych artyści Teatru Narodowego złożyli kwiaty na grobach znakomitych aktorów tej sceny oraz odbyła się uroczystość wręczenia medali pamiątkowych 200-lecia Teatru Narodowego.

Przed 140 laty w roku 1825, również 19 listopada, miało miejsce położenie kamienia węgielnego pod budowę Teatru Wielkiego według projektu Corazziego.

Dzisiaj w rocznicę tych faktów historycznych odbyło się uroczyste otwarcie odbudowanego gmachu Teatru Wielkiego, siedziby opery warszawskiej.

O godz. 11.30 przewodniczący Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy, honorowy przewodniczący SARP, Marszałek Polski Marian Spychalski dokonał w westybulu Teatru Wielkiego odsłonięcia tablic pamiątkowej, która głosi:

„Teatr Wielki budowała Warszawa w latach 1825—33, projektował architekt Antonio Corazzi. Teatr zburzony w latach 1839—45 przez hitlerowski najazd, wznosił z ruin ofiarność całego narodu przy udziale Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy. Nową formę gmachu Teatru Wielkiego projektował architekt Bohdan Pniewski. Teatr został otwarty 19 listopada 1965 roku, by służyć narodowej sprawie i sztuce”.

Następnie minister Kultury i Sztuki Lucjan Motyka, na pierwszym stopniu klatki schodowej, prowadzącej z westybulu na wyższe kondygnacje Teatru Wielkiego, przecina symboliczną wstęgę, dokonując w ten sposób oficjalnego otwarcia Teatru Wielkiego.

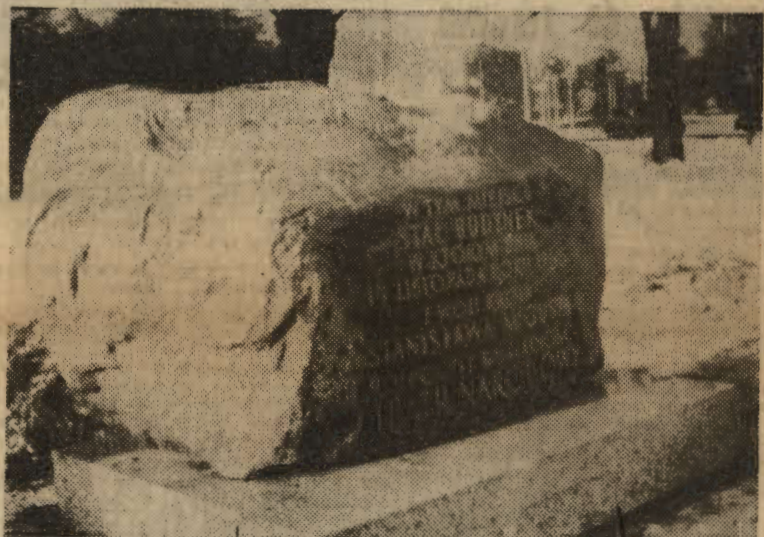
O godz. 12 rozpoczęła się w Teatrze Wielkim pierwsza oficjalna impreza — koncert poświęcony twórczości Karola Kurpińskiego, Stanisława Moniuszki i Karola Szymanowskiego. Na widowni zasiadli przedstawiciele świata artystycznego kraju, wśród nich laureaci nagród państwowych i nagród Ministra Kultury i Sztuki. Przed koncertem wygłosił przemówienie Jarosław Iwaszkiewicz.

Wystąpiły orkiestry Teatru Wielkiego pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Mieczysława Mierzejewskiego i Filhar-



Ignacy Gogolewski w roli Kordiana

Fot. CAF



U zbiegu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej, w miejscu, gdzie 200 lat temu otwarto Teatr Narodowy, wczoraj odsłonięto pamiątkowy głaz.

Fot. Zb. Lewandowski

moni Narodowej pod dyr. Witolda Rowickiego oraz grupa czołowych artystów Teatru Narodowego i Teatru Wielkiego.

Po koncercie nastąpiła uroczysta inauguracja Muzeum Teatralnego, mieszczącego się w jednym ze skrzydeł Teatru Wielkiego. Uroczystość otwarcia Muzeum poprzedziło przemówienie dr Arnolda Szyfmana. Następnie pierwsi goście zwiedzili wystawę pt. „Warszawskie pamiątki teatralne 1765—1965”, opracowaną przez zespół pod kierownictwem dyr. Muzeum Teatralnego — Józefa Szczublewskiego.

Drugim zasadniczym punktem piątkowych obchodów 200-lecia Sceny Narodowej będzie galowe przedsta-

„...Masz wolny wybór. Z jednej strony kielich goryczy, który trzeba wypić aż do dna. Z drugiej sen. Głęboki sen bez cierpienia i męki. Sen, który niepostrzeżenie przechodzi w śmierć. Nitwana...”

Oto fragment nowej powieści  
JERZEGO EDIGEYA

„Umrzesz jak męczennik”